

## Jubileusz Państwa Bogumiły i Władysława Dymków

21.02.2018.

CHOSZCZNO. - Ze świecą w rękę szukać drugiej tak serdecznej i radosnej pary w okolicy - mówią ci, którzy w sobotę w Urzędzie Stanu Cywilnego towarzyszyli Państwu BOGUMILE i WŁADYSŁAWOWI DYMKOM podczas odbierania Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Państwo BOGUMIŁA i WŁADYSŁAW DYMKOWIE to rozpoznawalne w naszym mieście małżeństwo. Młodzi choszcznianie znają ich głównie z występów z zespołem Mirage, z którym zdobywają nagrody i wyróżnienia między innymi na artystycznych przeglądach senioralnych. Pamiętają ich także z międzypokoleniowego projektu "Nutki dla Ojczyzny". Zaś starsi mieszkańcy Choszczna, wspominają lata 1992 - 1994, kiedy to pan Władysław sprawował funkcję burmistrza gminy.

W sobotę, w Urzędzie Stanu Cywilnego w Choszcznie małżonkowie odebrali Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Obecni na tym wydarzeniu sąsiedzi oraz rodzina wielokrotnie podkreślali, że to pomocna, serdeczna i radosna para, która choć w duecie śpiewa na dwa głosy, to w życiu prywatnym zawsze mówi jednym - zgodnym.

Pan Władysław zwykł o sobie mawiać "trójregionowiec". - Z urodzenia Ślązak, z wychowania Wielkopolanin, a z zamieszkania Zachodniopomorzanie - wyjaśnia jubilat. Urodził się jeszcze przed rozpoczęciem II wojny światowej, 13 września 1938 roku w Siemianowicach Śląskich. Potem wraz z rodziną przeprowadził się do wioski Drawsko, oddalonej od Krzyża o 3 km. W mieście tym podjął swoją pierwszą pracę, tutaj też poznał swoją żonę. Pani BOGUMIŁA przyszła na świat 3 czerwca 1943 roku w Opalenicy w województwie poznańskim. Po wojnie wraz z rodziną zamieszkała w Krzyżu, gdzie jej ojciec otrzymał nakaz pracy. Tam uczyła się i pracowała. Również tam poznała męża. - Choć znaliśmy się już wcześniej z pracy, to zwróciliśmy na siebie uwagę dopiero później. To Władek zaproponował pierwszą kawę - od której, jak wspomina jubilatka wszystko się zaczęło. Ich domy dzieliła odległość 3 kilometrów, którą przemierzali na rowerach. - Muszę wyznać, że żona nie za dobrze jeździła na swoim jednośladzie. Pierwszego dnia prawie rozjechała sąsiadkę, a w drodze powrotnej wylądowała na chodniku nieopodal swego domu. Od tamtej pory dojeżdżałem do niej na swoim Olimpie i z dumą woziłem ją na ramie - z uśmiechem wspomina jubilat. Dodaje, że 8 kwietnia 1967 roku wzięli ślub w Krzyżu w tamtejszym Urzędzie Stanu Cywilnego. Tam też urodziło się ich trzech synów. Od 1976 roku mieszkają w Choszcznie. Dochowali się sześciorgo wnuków i jednej prawnuczki. W wolnej chwili, śpiewają we wspomnianym już kwintecie Mirage, gdzie jak mówią przeżywają drugą młodość. Uwielbiają wspólne spacerować i podróżować.

Katarzyna Jezierska

{gallery}50\_WBDymkowie\_2018{/gallery}